

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 września 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Okres dyskusji nad budżetem, którym będzie dysponowało Ministerstwo Obrony Narodowej, jest dobrym momentem na rozpoczęcie rozmowy, która znajdzie swe miejsce również w czasie obrad sejmowej i senackiej Komisji Obrony Narodowej. Analizując strukturę budżetu lat poprzednich oraz bieżącego roku w odniesieniu do konkretnych rodzajów wojsk, można nabrać przekonania, że "ubogim dzieckiem" MON od momentu powstania są Wojska Specjalne. To bardzo dziwna sytuacja, gdyż w otoczeniu Pana Ministra pracują wysokiej rangi oficerowie z tej formacji. Przykład braku stałego miejsca dla dowództwa Wojsk Specjalnych - czy to jest Bydgoszcz? - pokazuje, że nie ma pomysłu na działanie tego rodzaju wojsk. Światelkiem w tunelu dla uporządkowania spraw Wojsk Specjalnych było powołanie przez Pana Ministra nowego dowódcy jednostki GROM. Doświadczenie pana pułkownika oraz działania w oparciu o cele, których wdrażanie rozpoczął pierwszy jej dowódca, pan generał Sławomir Petelicki, powinny doprowadzić do rozwoju jednostki. W sprawie GROM dobrze byłoby pokusić się o ocenę, czyje działania stawały na czele jednostki oficerów, którzy nie czuli rytmu jej pracy i, w mojej ocenie, doprowadziły do zahamowania rozwoju oraz powstania zaległości, które będzie trzeba nadrabiać przez lata. Mam nadzieję, że decyzja Pana Ministra w sprawie dowództwa GROM uporządkuje i nada dobry kierunek rozwoju Wojsk Specjalnych.

Korzystając z okazji składania oświadczenia senatorskiego, uprzejmie proszę Pana Ministra o przeprowadzenie analizy, która wykaże, czy potrzebne jest istnienie, działanie i rozwój jednostek utworzonych w ramach Wojsk Specjalnych, w oparciu o ich skuteczność w realnych działaniach - misje zagraniczne - a także specyfiki zagrożeń, na które tego rodzaju wojska mają reagować.

Liczę, że ta trwająca kilka miesięcy dyskusja pokaże, że formacje tego typu jako jedyne posiadają w ramach naszych sił zbrojnych skuteczny potencjał reagowania na ewentualne zewnętrzne zagrożenia.

W związku z tym widzę potrzebę rozbudowy tego rodzaju sił zbrojnych w ramach MON i, co za tym idzie, zwiększenia na ten cel środków w budżecie na 2009 r. Ze względu na występowanie ewentualnych zagrożeń zewnętrznych Wojska Specjalne nie powinny przegrać rywalizacji o środki z budżetu państwa z formacjami, których potencjalna skuteczność działań przeminęła wiele lat temu, a ich własna wartość oparta jest na efektywności lobbowania na ich rzecz przez dowódców. Rząd polski podjął reformy, na które nie odważył się żaden inny. To dobry kierunek, ale wymagający koncentrowania środków w formacjach, które w okresach przejściowych okażą się najbardziej skuteczne wobec zagrożeń mogących dotknąć naszą ojczyznę. Liczę na zrozumienie mojego toku myślenia i wsparcie przedstawionej propozycji.

*Z wyrazami szacunku
Maciej Grubski*